

Sygnatura akt: V GC 1505/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 4 lutego 2019 r.

**Sąd Rejonowy w Kaliszu w V Wydziale Gospodarczym** w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Magdalena Berczyńska – Bruś

**Protokolant:** Katarzyna Niciejewska

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2019 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko T. (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na T. (...) w W. rzecz powódki M. B. kwotę 63 333 zł ( sześćdziesiąt trzy tysiące trzysta trzydzieści trzy złote 00/100 ) z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

- 62,503 zł od dnia 27 marca 2015 r. do dnia zapłaty

- 830 zł od dnia 29 września 2015 r. do dnia zapłaty

2. umarza postępowanie w pozostałym zakresie

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7876,15 zł (siedem tysięcy osiemset siedemdziesiąt sześć złotych 15/100 ) tytułem zwrotu kosztów postępowania

4. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 5403,59 zł ( pięć tysięcy czterysta trzy złote 59/100 ) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Magdalena Berczyńska-Bruś

Sygn. akt V GC 1505/15

## UZASADNIENIE

Powódka M. B. wniosła w dniu 29 września 2015r. pozew przeciwko T. (...)w W. o zapłatę kwoty 67.518,48 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 66.688,48 zł, tytułem niewypłaconego odszkodowania od dnia 27 marca 2015r. do dnia zapłaty i od kwoty 830 zł tytułem zwrotu kosztów holowania i parkingu w okresie likwidacji szkody od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 24 grudnia 2014r. w K. przy ul. (...), kierujący pojazdem B. o nr rej.(...) J. M. (1) nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego wpadł w poślizg i uderzył w pojazd marki B. (...) i numerze rejestracyjnym (...), którym za zgodą właścicielki pojazdu kierował T. B.. W wyniku zderzenia w samochodzie marki B. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzone zostały szyba czołowa, pokrywa komory silnika, prawy przedni błotnik, prawe przednie koło (urwane), prawa przednia lampa, przedni zderzak, przedni lewy błotnik, lewa przednia felga, prawa tylna felga, poduszki powietrzne przednie kierowcy i pasażera oraz kurtynowe

lewe i przednie. Na miejsce zdarzenia został wezwany patrol policji. Sprawca kolizji, kierujący samochodem B., o nr rej (...) J. M. (1) został ukarany mandatem karnym, który podpisał i przyjął.

Sprawca kolizji posiadał aktualne ubezpieczenie OC u pozwanego. Powódka zaraz po okresie świątecznym zgłosiła pozwanemu szkodę, który pismem z dnia 14 stycznia 2015r. potwierdził otrzymanie zgłoszenia szkody i zarejestrował ją pod numerem 18/15/33/28.

Uszkodzony w wyniku kolizji samochód B. (...) o nr rej. (...) stanowi własność powódki prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) w K. przy ul. (...), w ramach której prowadzi sprzedaż pojazdów zakupionych przez firmę powódki od (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do dalszej odsprzedaży. Pismem z dnia 26 marca 2015r., skierowanym do powódki, pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę, uzasadniając swoją decyzję tym, iż sprawca kolizji nie przyznaje się do winy za zdarzenie z dnia 24 grudnia 2014r. W wyniku odwołania powódki, pozwany pismem z dnia 26 czerwca 2015r. poinformował powódkę, że sprawa jest przedmiotem ponownej analizy oraz wniósł o ponowne oględziny pojazdu, który powódka udostępniła. W piśmie z dnia 20 lipca 2015r. pozwany podtrzymał swoją decyzję, informując powódkę iż sporządzenie notatki informacyjnej o zdarzeniu drogowym przez funkcjonariuszy Policji nie przesadza o przyjęciu odpowiedzialności przez ubezpieczyciela i zarzucił powódce, że uszkodzenia jej pojazdu nie powstały w okolicznościach i czasie podanym przez kierującego wówczas pojazdem T. B.. Powódka nie uznała decyzji pozwanego i działając przez pełnomocnika, w skierowanym do pozwanego przedsądowym wezwaniu do zapłaty z dnia 19 sierpnia 2015r. zażądała wypłaty odszkodowania w wysokości 66.688,48 zł oraz zwrotu kosztów holowania i parkowania uszkodzonego pojazdu w kwocie 830 zł. Do wezwania załączyła kosztorys nr (...) sporządzony na jej zlecenie przez rzeczoznawcę (...), z którego wynika, że koszt naprawy pojazdu powódki wyniesie 66.688,48 zł netto oraz fakturę VAT nr (...). W odpowiedzi pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Do pozwu załączono notatkę informacyjną o zdarzeniu drogowym sporządzoną przez Komendę Miejską Policji w K. z dnia 24 grudnia 2014r., pisma Komendy Miejskiej Policji w K. z dnia 6 i 27 maja 2015r. do A. O. w O. informujące, że policjanci obsługujący zdarzenie nie wykonywali dokumentacji fotograficznej oraz nie mieli wątpliwości co do winy sprawcy wykroczenia J. M. (1), oświadczenie powódki, że przedmiotowy samochód osobowy stanowi własność jej przedsiębiorstwa, pismo pozwanego do powódki z dnia 14 stycznia 2015r. wzywające ją do przedstawienia dokumentów, fakturę zakupu przedmiotowego pojazdu z dnia 26 września 2012r., kopię dowodu rejestracyjnego, pismo pozwanego z dnia 26 marca 2015r. odmawiające powódce wypłaty odszkodowania, odwołanie, pismo pozwanego z dnia 20 lipca 2015r. ponownie odmawiające wypłaty, przedsądowe wezwanie pozwanego do zapłaty z kalkulacją naprawy wykonaną na zlecenie powódki, fakturę VAT z tytułu holowania pojazdu i parkowania.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazano, że w trakcie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu powoda, które stanowiły podstawę do wydania w dniu 26 marca 2015r. stanowiska w przedmiocie odmowy przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie gdyż ubezpieczony w (...) nie przyznał się do winy za spowodowanie kolizji. Z kolei w odpowiedzi na odwołanie od stanowiska 26 marca 2015r. pozwany po dokonaniu dodatkowych oględzin pojazdu i sporządzeniu ekspertyzy pismem z dnia 20 lipca 2015r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko o braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela. W uzasadnieniu stanowiska wskazano, że w dniu 2 lipca 2015r. po dokonaniu dodatkowych oględzin pojazdu marki B. (...) nr rej. (...) wraz z odczytem zawartości pamięci sterowników oraz analizą stanu pojazdu w dniu badania, w następstwie których stwierdzono, że uszkodzenia przedmiotowego pojazdu nie powstały w okolicznościach oraz czasie podanym przez prowadzącego pojazd poszkodowanej B. (...) nr rej.(...). W ocenie technicznej z dnia 10 lipca 2015r. stwierdzono, że sterownik poduszek gazowych (...) nie dokonał aktywacji uszkodzonych komponentów pirotechnicznych systemu A. przy stanie licznika 53.436 km w badanym pojeździe, o czym świadczy zapis kodu błędu „ (...) – nie zapamiętane żadne C. – dane. Błąd”, brak uszkodzenia napinacza pasa bezpieczeństwa po stronie pasażera – brak jest możliwości aktywacji poduszki pasażera i kurtyny nadokiennej bez wyzwolenia napinacza pirotechnicznego po stronie pasażera, nie został zdetonowany pirotechniczny rozłącznik akumulatora, który powinien zostać aktywowany razem z poduszkami bazowymi w celu ochrony przed pożarem, brak zarejestrowania kodu usterki

o wyłączeniu elektrycznej pompy paliwa na skutek zderzenia. Jednym z priorytetów działania systemu w trakcie kolizji jest odłączenie obwodu zasilania pompy paliwa. Ustalenia te prowadzą do jednoznacznego wniosku, że do uszkodzenia pojazdu nie doszło w miejscu, czasie i okolicznościach wskazywanych przez stronę powodową i uzasadniają odmowę przyjęcia odpowiedzialności za szkody powstałe w pojeździe. Z tych samych względów powód odmówił przyjęcia odpowiedzialności z tytułu zwrotu kosztów holowania i parkingu w kwocie 830 zł netto. Ponadto pozwany zarzucił, że powołany przez powódkę kosztorys naprawy uwzględni zawyżoną stawkę roboczogodziny tj. 110 zł oraz ceny nowych oryginalnych części zamiennych.

W piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2016r. pełnomocnik powódki podtrzymał stanowisko przedstawione w pozwie i zaprzeczył temu, jakoby uszkodzenia pojazdu ujęte w załączonej do pozwu kalkulacji naprawy nie powstały podczas kolizji w dniu 24 grudnia 2015r. Argument pozwanego, iż sterownik poduszek gazowych (...) nie dokonał aktywacji uszkodzonych komponentów pirotechnicznych systemu A. przy stanie licznika 53.436 km nie został poparty przez niego żadnym przekonującym dowodem. Na podstawie przeprowadzonych przez pozwanego badań nie można tego faktu jednoznacznie stwierdzić ponieważ odczyt zapisu pamięci sterowników wykonano urządzeniem diagnostycznym (...) firmy (...). Jest to urządzenie uniwersalne, służące do badania różnych marek pojazdów, co skutkuje niedokładnością i możliwością uzyskania innych wyników. Wiarygodne wyniki można uzyskać stosując do badania jedynie serwisowe urządzenie diagnostyczne B.. Fakt, że poduszki powietrzne i kurtyny boczne kierowcy pasażera aktywowały się podczas kolizji z dnia 24 grudnia 2014r. został potwierdzony w notatce policyjnej sporządzonej w dniu zdarzenia, która została załączona do pozwu. Samochód powódki był samochodem bezwypadkowym, serwisowanym w (...). Wszystkie części samochodu były oryginalne. Wycena kosztów naprawy tego pojazdu powinna być oparta wyłącznie na cenach części oryginalnych z logo producenta.

Na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2018r. pełnomocnik powódki ograniczyła żądanie do kwoty 63.333 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2015r. liczonymi od kwoty 62.503 zł i od kwoty 830 zł od dnia wniesienia pozwu. W pozostałym zakresie cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 26 września 2012r. powódka w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zakupiła od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. samochód osobowy marki B. o numerze rejestracyjnym (...), data pierwszej rejestracji 19.10.2011r. za kwotę 161.000 zł.

Dowód: faktura VAT nr (...) z 26.09.2012r. (k. 75 akt)

W dowodzie rejestracyjnym pojazdu jako właściciela pojazdu wskazano (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

Dowód: dowód rejestracyjny pojazdu (k. 22 akt) Karta pojazdu (k. 23 akt)

W samochodzie dokonywano wymiany oleju, filtrów, płynu hamulcowego. W dniu 21 sierpnia 2014r., przy przebiegu 48 300 km w Warsztacie Partnerskim B. (...) w Z. dokonano wymiany oleju oraz wymiany tarczy i klocków przednich hamulców.

Dowód: książka serwisowa samochodu (k. 91 akt)

W dniu 24 grudnia 2014r. T. B., mąż powódki stanął na światłach w pobliżu restauracji (...)’s przy ul. (...) w K., na prawym pasie. Na lewym pasie obok niego stanął samochód marki B. koloru czerwonego. W momencie zmiany światła na zielone, czerwone B. ruszyło i postanowiło wyprzedzić męża powódki jadąc swoim pasem. Pojazd stracił przyczepność. Temperatura była od 0 do 2 stopni C.. Nie padało, jezdnia nie była jednak sucha ponieważ padało dwie godziny wcześniej. Ze względu na napęd na tylne koła doszło do poślizgu samochodu jadącego lewym pasem. Pojazd zjechał na krawężnik na lewą stronę. Krawężnik miał tam wysokość około 30 cm. Samochód odbił się od niego i uderzył w przedni lewy błotnik samochodu powódki, który zepchnął na prawą stronę. Samochód powódki

uderzył w krawężnik po prawej stronie i wtedy urwało się przednie prawe koło. Samochód otarł się o lampę drogową. Uderzenie było tak mocne, że spadła czasza oświetleniowa. Samochody jechały wtedy z prędkością 50 km/h. Być może czerwone B. jechało szybciej. W samochodzie powódki wystrzeliły kurtyny boczne po obu stronach i przednie czołowe. Wezwano Policję, która ukarała kierowcę czerwonego B. mandatem. Samochód odholowano na parking właściciela pomocy drogowej w N.. Uszkodzony samochód był towarem handlowym ponieważ powódka świadczy usługi finansowe. Kupuje samochody aby oddawać je w leasing. Przez dwa lata samochód był wykorzystywany jako reprezentacyjny w firmie ponieważ nie udało się go sprzedać. Miał mały przebieg. Był serwisowany w autoryzowanej stacji obsługi we W.. W ciągu dwóch pierwszych lat użytkowania nie było żadnej kolizji, żadnych napraw. Poduszki powietrzne i kurtyny wystrzeliły pierwszy raz.

Dowód: zeznania świadka T. B. (00:07:45 – 00:36:01 minuta  
rozprawy z dnia 18 maja 2016r.)

J. M. (1) jechał z prędkością 60 km/h. Nawierzchnia była mokra, po deszczu. Tuż za wiaduktem wpadł na krawężnik po lewej stronie tylnym lewym kołem. Zsunął się z krawężnika i dostał uderzenie w prawe tylne koło. Twierdził, że nie zjechał na prawy pas. Nie widział aby samochód, który uderzył go w prawe tylne koło został odrzucony na prawo. Zjechał na prawy pas i na przystanek. Jedynym skutkiem uderzenia było to, że tłumik spadł z gumy i wgnieciony był lewy próg jego samochodu. Jechał samochodem B. rocznik 1990. Nie było w nim systemu (...). Gdy wysiadł z samochodu zauważył, że czarne B. stoi na wysokości lampy. Z lampy, o którą uderzył samochód B. spadła żarówka. Gdy przyjechała Policja, to J. M. (1) powiedział, że to była jego wina, że wjechał na krawężnik. On też zadzwonił po lawetę.

Dowód: zeznania świadka J. M. (1) (00:57:15 – 01:22:42 minuta  
rozprawy z dnia 20.07.2016r.)

W. J. prowadzący pomoc drogową pojawił się na miejscu zdarzenia, gdy nie było jeszcze Policji. Samochód pana B. stał za latarnią. Miał urwane koło, wgnieciony prawy i lewy błotnik, wystrzelone poduszki. W. J. zna T. B. ponieważ mieszkają na jednym osiedlu. Widują się często na ulicy.

Dowód: zeznania świadka W. J. (01:26:32 – 01:44:36  
minuta rozprawy z dnia 20.07.2016r.)

W dniu 24 grudnia 2014r. Policjanci z K. Miejskiej w K. sporządzili Notatkę Informacyjną o zdarzeniu drogowym, które miało miejsce w K. Aleja (...) o godzinie 13.10. Przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Jako sprawcę zdarzenia wskazano J. M. (2) wobec którego zastosowano środki prawne w postaci ukarania mandatem karnym w wysokości 350 zł. W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległy obydwa pojazdy oraz lampa oświetleniowa. W B. (...) stwierdzili uszkodzenie lewego progu i prawego błotnika, w B. (...) stwierdzili zbitą szybę czołową, pokrywę komory silnika, prawy przedni błotnik, urwane prawe przednie koło, zbitą prawą przednią lampę, przedni zderzak, przedni lewy błotnik, lewą przednią felgę, prawą tylną felgę, wystrzelone poduszki powietrzne kierowcy przednią i kurtynowe lewe i prawe.

Dowód: Notatka Informacyjna o zdarzeniu drogowym z 24.12.2014r. (k. 7  
akt)

T. B. zgłosił zdarzenie w pierwszych dniach stycznia 2015r. Był to okres świąteczny i na infolinii nie dało się zgłosić szkody. Pierwszy rzeczoznawca przyjechał wkrótce po zgłoszeniu. Na przełomie stycznia i lutego w oddziale pozwanego wypełnił wymagane druki. Samochód stał wówczas na parkingu w N.. Rzeczoznawca pozwanego poinformował, że samochód trzeba odholować do serwisu, gdzie będzie możliwość zbadania całego samochodu. Samochód przewieziono do specjalizującego się w naprawie B. warsztatu w Z.. Powódka zapłaciła panu J. za holowanie, a faktura z tego tytułu została przedłożona pozwanemu. Po upływie 30 dni pozwany wystosował pismo, że trwają jeszcze ustalenia

i ostatecznie po upływie kolejnego odcinka czasu powódka dostała decyzję pozwanego o odmowie przyznania odszkodowania.

Dowód: zeznania świadka T. B. (00:36:01 – 00:47:18 minuta

rozprawy z dnia 18.05.2016r.)

W dniu 14 stycznia 2015r. pozwany potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody i wezwał powódkę do złożenia wymienionych w piśmie dokumentów.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 14.01.2015r. (k. 11 akt)

W dniu 4 lutego 2015r. powódka złożyła oświadczenie, że samochód osobowy B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność jej przedsiębiorstwa, przez cały czas jego posiadania był wykorzystywany przez T. B. za jej wiedzą i zgodą. Jednocześnie upoważniła T. B. do reprezentowania jej we wszelkich czynnościach związanych z likwidacją szkody komunikacyjnej w przedmiotowym pojeździe.

Dowód: oświadczenie powódki z 4.02.2015r. (k. 10 akt)

W czasie rozpytania na okoliczności zdarzenia ubezpieczeniowego J. M. (1) oświadczył, że w momencie zdarzenia jechał z prędkością 80 km/h i na wysokości wiaduktu udało mu się wyprzedzić pojazd jadący prawym pasem, jednak w pewnym momencie stracił panowanie nad samochodem i zjechał na lewą stronę uderzając w krawężnik. J. M. (2) oświadczył, że miał wrażenie, że udało mu się utrzymać na jego pasie ruchu i to jadący prawym pasem samochód marki B. wjechał na jego pas uderzając w tylne prawe koło jego samochodu. Po tym uderzeniu samochód B. odbił się od jego pojazdu i zjechał na prawą stronę, uderzając w latarnię.

Dowód: protokół rozpytania na okoliczności zdarzenia ubezpieczeniowego

J. M. (1) z 20.03.2015r. (k. 163 akt szkody)

Pismem z dnia 26 marca 2015r. pozwany poinformował powódkę, że z zebranej dokumentacji szkodowej, a w szczególności z oświadczenia dostarczonego przez wskazanego sprawcę wynika, że ubezpieczony nie przyznaje się do winy za zdarzenie. Czynności likwidacyjne prowadzone przez pozwanego nie doprowadziły do ustalenia faktycznych okoliczności zdarzenia z 24 grudnia 2014r., które pozwoliłyby przyjąć odpowiedzialność pozwanego za zdarzenie.

Dowód: pismo pozwanego do powódki z 26.03.2015r. (k. 24 akt)

W dniu 6 maja 2015r. Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w K. Wydział Ruchu Drogowego, pismem skierowanym do A. O. w O. poinformował ją, że policjanci obsługujący zdarzenie nie wykonywali dokumentacji fotograficznej. Przedmiotowe zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję drogową (art.86 k.w.) i rozliczono mandatem karnym w kwocie 350 zł.

Dowód: pismo Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego K. w K. z

6.05.2015r. (k. 8 akt)

W dniu 16 czerwca 2015r. powódka odwołała się od decyzji pozwanego z 26 marca 2015r. Wniosła o ponowną analizę dokumentacji zebranej w trakcie wykonywania czynności związanych z likwidacją szkody. Wina sprawy nie budzi żadnych wątpliwości a odmowa pozwanego jest całkowicie nieuzasadniona.

Dowód: odwołanie z dnia 16.06.2015r. od decyzji pozwanego (k. 25 akt)

W dniu 23 czerwca 2016r. pozwany poinformował pełnomocnika powódki A. W., że sprawa jest przedmiotem ponownej analizy.

Dowód: pismo pozwanego z 23.06.2015r. (k. 26 akt)

W dniu 27 maja 2015r. Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w K. Wydział Ruchu Drogowego, pismem skierowanym do A. O. w O. poinformował ją, że policjanci obsługujący zdarzenie nie mieli wątpliwości co do winy sprawcy wykroczenia J. M. (1). J. M. (1) był jedynym sprawcą zaistniałej kolizji, przez co ukarany został mandatem karnym, który podpisał i przyjął.

Dowód: pismo Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego K. w K. z

27.05.2015r. (k. 9 akt)

S. O., ekspert konsultant, analityk elektronicznych dowodów, analizował na zlecenie pozwanego dane odczytane z samochodu, który uczestniczył w kolizji. Dostał odczyty dokonane przez jego asystenta. Uszkodzenia zewnętrzne muszą mieć korelację z zapisami w elektronicznych systemach pojazdów. Jeżeli czujniki wykryją przekroczenie progu aktywacji poduszek gazowych i napinaczy elektronicznych to spowoduje ich aktywację. Każdy rozkaz aktywacji jest do odczytania. W oparciu o urządzenie elektroniczne dokonano odczytania wszystkich danych z systemu elektronicznego pojazdu. S. O. dostał dwa pliki z dwóch niezależnych urządzeń. Z analizy danych, które odczytał, nie mógł wykluczyć, że przedmiotowy pojazd nie przejechał na własnych kołach na miejsce zdarzenia.

Dowód: zeznania świadka S. O. (00:07:02 – 00:51:27

minuta rozprawy z dnia 20.07.2016r.)

Pismem z dnia 20 lipca 2015r. pozwany poinformował pełnomocnika powódki A. W., że brak jest podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska pozwanego i przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 24 grudnia 2014r. Sporządzenie notatki informacyjnej o zdarzeniu przez funkcjonariuszy Policji nie przesądza o przyjęciu odpowiedzialności przez ubezpieczyciela. W dniu 2 lipca 2015r. dokonano dodatkowych oględzin pojazdu wraz z odczytem zawartości pamięci sterowników oraz analizy stanu pojazdu w dniu badania i stwierdzono, że uszkodzenia samochodu nie powstały w okolicznościach oraz czasie podanym przez T. B..

Dowód: pismo z dnia 20.07.2015r. (k. 27 akt)

W dniu 18 sierpnia 2015r. Patrol Pomoc (...) wystawił wobec powódki fakturę VAT nr (...) na kwotę 1020,90 zł (830 zł netto) z tytułu holowania samochodu marki B. nr rej. (...) z miejsca zdarzenia tj. K. Al. (...) na parking i z parkingu do Zakładu (...) w miejscowości Z. oraz za 22 dni parkingu.

Dowód: faktura nr (...) z 18.08.2015r. (k. 33 akt)

W dniu 19 sierpnia 2015r. pełnomocnik powódki A. W. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 66.688,48 zł, zgodnie z załączonym kosztorysem naprawy oraz kwoty 830 zł netto z tytułu holowania i parkingu, zgodnie z załączoną fakturą. Do pisma załączono kalkulację naprawy nr (...) wykonaną w dniu 5 sierpnia 2015r. w systemie A. w (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w O..

Dowód: wezwanie do zapłaty z 19.08.2015r. (k. 28 akt) kalkulacja naprawy z

5.08.2015r. (k.29 – 32 akt)

Pozwany złożył zawiadomienie do Komendy Miejskiej Policji w K. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa usiłowania wyłudzenia nienależnej kwoty odszkodowania poprzez wprowadzenie pozwanego w błąd w styczniu 2015r. w K. co do okoliczności i zakresu powstania szkody w samochodzie marki B. o nr rej (...) i podania niezgodnie z prawdą, że w dniu 24 grudnia 2014r. miała miejsce kolizja, w wyniku której w w/w pojeździe doszło do uszkodzenia przodu oraz prawej strony pojazdu w tym uszkodzenia czołowych poduszek gazowych po stronie kierowcy i pasażera oraz kurtyn nadokiennych po stronie kierowcy i pasażera w celu uzyskania odszkodowania z OC pojazdu mechanicznego

marki B. o nr rej. (...), co wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Pozwany wniósł o wszczęcie postępowania przygotowawczego w sprawie. Komenda Miejska Policji w K. w dniu 28 września 2015r. zawiadomiła pozwanego, że wszczęto dochodzenie o przestępstwo określone w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., które nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Kaliszu. Postanowieniem z dnia 27 listopada 2015r. Komenda Miejska Policji w K. umorzyła dochodzenie na zasadzie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

Dowód: zawiadomienie pozwanego o podejrzeniu popełnienia przestępstwa

(k. 243 – 247 akt szkody) zawiadomienie o wszczęciu dochodzenia z

28.08.2015r. (k. 266 akt szkody), postanowienie o umorzeniu

dochodzenia z 27.11.2015r. (k. 268 akt szkody)

Uszkodzenie pojazdu powódki mogło powstać we wskazanych w pozwie okolicznościach. Potwierdzają to uszkodzenia pojazdu, dane zapisane w sterownikach pojazdu, dane zapisane w kluczyku pojazdu oraz próba odtworzenia sposobu wykorzystania pojazdu w dniu zdarzenia. Dopiero wykonanie szeregu czynności oraz szerokie spojrzenie na tego typu problem pozwala na wyciągnięcie tego wniosku. Po wykonaniu kosztorysu w systemie A., przyjmując stawkę za roboczogodzinę na rynku lokalnym w chwili zaistnienia zdarzenia drogowego na poziomie 100 zł netto oraz stosując do naprawy pojazdu oryginalne części producenta pojazdu biegły ustalił, że sumaryczny koszt naprawy wyniósł 62.503 zł netto, co stanowi 76.878,69 zł brutto z 23 % VAT. Ze względu na dość rozległą szkodę, nie można wykluczyć, że w trakcie naprawy pojazdu mogą zostać ujawnione uszkodzenia niewidoczne podczas oględzin pojazdu.

Dowód: opinia biegłego sądowego P. L. z dnia 19.01.2018r. z

załącznikami (k.183 – 306 akt)

Zarówno odczyt danych z klucza pojazdu, jak i ze sterowników należy uznać za spójny w przypadku obu odczytów. Występowanie niewielkich różnic, nie mających znaczenia dla ustaleń w sprawie wynika z faktu, że (...) + działa poprawnie zarówno kiedy jest podłączona do platformy (...) oraz kiedy jest offline. Wystąpienie do B. (...) z pytaniami i ponowny odczyt danych w autoryzowanym serwisie tylko potwierdziły i ugruntowały treść, tezy oraz wnioski opinii zasadniczej wydanej w sprawie.

Dowód: opinia uzupełniająca biegłego sądowego P. L. z dnia

23.11.2018r. z załącznikami (k. 410 – 446 akt)

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dokumentów, zeznań świadków T. B., J. M. (1), W. J. i częściowo świadka S. O. oraz na podstawie opinii biegłego sądowego mgr inż. P. L..

Sąd nie dał wiary w prawdziwość ustaleń dokonanych przez świadka S. O.. Świadek sam przyznał, że nic nie wiedział o zdarzeniu, miał tylko dane z czujników samochodowych. Nie dokonał analizy swoich ustaleń i nie porównał ich z wersją uczestników kolizji. Odczytał, że skoro kolizja miała miejsce przy przebiegu 53.436 km, to dwa kilometry przed kolizją system (...) zarejestrował dwa błędy (...) i (...). Miało to oznaczać, że obroty kół były abstrakcyjne względem siebie, a błąd został zarejestrowany bez pracy silnika ale na włączonym zapłonie. Zdaniem S. O. samochód miał całkowicie rozładowany akumulator dwa kilometry przed kolizją. W chwili kolizji silnik miał 783 obroty na minutę tzn., że był na biegu jałowym. Jego zdaniem świadczyło to o przepychaniu samochodu przy odblokowanej stacyjce aby kręcić kierownicą. S. O. stwierdził również, że według producenta pojazdu w systemie (...) najpierw dochodzi do aktywacji napinaczy pirotechnicznych a dopiero później musi dojść do aktywacji poduszek gazowych. Ma to miejsce, gdy nastąpi przekroczenie progu aktywacji i sterownik to rejestruje. Sterownik tego nie zarejestrował a poduszki były aktywowane i kurtyny oraz jeden pas bezpieczeństwa, co jest sprzeczne z systemem producenta. Stwierdził również, że najważniejsze było to, że sterownik nie zarejestrował progu kolizji. S. O. sam zaskoczony

był tym, że jego zdaniem, sterownik poduszek gazowych w wartościach rzeczywistych wskazał, że poduszka jest sprawna, gdy fizycznie była uszkodzona. Ustalenia świadka S. O. nie znalazły potwierdzenia w opinii niezależnego biegłego sądowego P. L. w żadnym zakresie. Ponadto nie tłumaczył w jaki sposób mogło dojść do uszkodzenia latarni ulicznej i tak dużego w nią uderzenia, że nawet odpadła oprawa oświetleniowa latarni. Ustalenia S. O. nie znajdują potwierdzenia w notatce policyjnej i późniejszych pismach Policji oraz w zeznaniach świadków zdarzenia. Również biegły L. na k. 28 swojej opinii stwierdził, że po analizie dokumentacji fotograficznej z oględzin wykonanych przez pozwanego, firmę (...) (S. O.) oraz przez niego można dojść do wniosku, że sama analiza danych odczytanych ze sterowników bez korelacji z innymi dowodami nie ma sensu i prowadzi tylko do błędnych wniosków. Biegły L. wykazał w swojej opinii, że nie ma jednoznacznej korelacji pomiędzy zapisanym czasem zdarzenia, a powstaniem usterki (k.30 opinii, k. 212 akt). Przeanalizował również odczyty danych dokonane przez S. O. i stwierdził, że odczyt za pomocą dwóch różnych urządzeń diagnostycznych, nie dedykowanych dla danej marki (uniwersalnych) daje zupełnie inne odczyty danych, a urządzenia uniwersalne nie osiągną nigdy poziomu urządzeń diagnostycznych oferowanych przez producenta pojazdu do danej marki. Dlatego wyniki diagnostyki komputerowej zawsze należy połączyć nie tylko w pracy warsztatowej, ale szczególnie w tego typu opracowaniach z dodatkowymi bardziej kompleksowymi i szerszymi obserwacjami i sprawdzeniami, co pozwala na weryfikację i wyciąganie bardziej trafnych wniosków mających odzwierciedlenie w rzeczywistym obrazie uszkodzeń. Wyciąganie choćby najbardziej trafnych wniosków na podstawie danych nie mających odzwierciedlenia w rzeczywistości jest nieprzydatne (k.39 – 40 opinii, k.221-222 akt). Biegły wskazał również, że pojazd B. (...) typu(...), którego dotyczy opinia nie posiada blokady kierownicy w przypadku wyposażenia pojazdu w automatyczną skrzynię biegów. Nie byłoby więc sensu aby włączać stacyjkę w celu przepchnięcia samochodu na miejsce zdarzenia, co sugerował S. O..

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o przeprowadzenie konfrontacji biegłego sądowego P. L. ze świadkiem S. O. jako niedopuszczalny ze względów procesowych. Opinia biegłego i zeznania świadka to całkowicie odmienne środki dowodowe. Zeznania świadka służą do ustalenia faktów i nie mogą zastąpić ani być konfrontowane z dowodem pozwalającym Sądowi na uzyskanie wiadomości specjalnych. Nawet jeżeli świadek występował przed innymi sądami w charakterze biegłego to w niniejszej sprawie wykonał ekspertyzę prywatną na zlecenie pozwanego i zeznawał na tę okoliczność. Nie może być więc konfrontowany z niezależnym biegłym powołanym przez sąd ponieważ nie jest to dowód równy co do wspomnianego wyżej charakteru procesowego i niezależności.

### ***Sąd zważył co następuje:***

Podstawą odpowiedzialności pozwanego za szkodę powstałą w dniu 24 grudnia 2014r. była umowa ubezpieczenia OC, zgodnie z którą pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony (art. 822 § 1 kodeksu cywilnego).

Odpowiedzialność sprawcy szkody wynika zaś z przepisu art.436 § 1 w zw. z 435 § 1 k.c., zgodnie z którymi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność jak prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu elektryczności, paliw płynnych itp.) Ponosi on odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła na skutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Dwuznaczne zeznania sprawcy zdarzenia J. M. (1) oraz opinia S. O. doprowadziły do odmowy uznania odpowiedzialności przez pozwanego. Postępowanie dowodowe potwierdziło jednak tę odpowiedzialność.

J. M. (1) sam na miejscu zdarzenia przyznał się do winy w powstaniu kolizji i nigdy nie kwestionował, że to jego samochód wpadł w poślizg. Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w K. Wydziału Ruchu Drogowego nie mieli żadnych wątpliwości co winy sprawcy wykroczenia i ukarali go mandatem karnym, który J. M. (1) przyjął. Późniejsze jego twierdzenia, że to mąż powódki uderzył w jego samochód zjeżdżając na lewy pas są niewiarygodne w okolicznościach, gdy to jego samochód wpadł w poślizg. Pozwany nie próbował nawet wykazywać sytuacji podnoszonej przez J. M. (1), mimo że te twierdzenia stały się podstawą do odmowy wypłaty odszkodowania. Kolejnym argumentem do



odmowy wypłaty odszkodowania była opinia S. O.. Z ustaleń stanu faktycznego wynika jednak, że była ona błędna. S. O. stworzył na podstawie odczytów danych z systemu elektronicznego pojazdu wirtualną rzeczywistość, która jednak na skutek popełnionych błędów, wskazanych przez biegłego sądowego P. L., nie znalazła potwierdzenia w wersji zdarzenia ustalonej na podstawie zeznań świadków. Została ona z założenia wydana w oderwaniu od zbadania wszystkich okoliczności sprawy, ale z przyczyn wskazanych w opinii biegłego sądowego stała się jedynie kolejnym pretekstem do odmowy wypłaty odszkodowania a nie rzetelnie uzasadnioną podstawą decyzji. Opinia ta stworzyła fałszywą rzeczywistość, która nie znalazła potwierdzenia. Aby obronić konkluzję opinii S. O. pozwany musiałby również udowodnić znowę wszystkich przesłuchanych przez Sąd świadków oraz Policjantów sporządzających notatkę w dniu 24 grudnia 2014r., czego nie uczynił.

Dokonane przez Sąd, na podstawie dokumentu w postaci notatki policyjnej, zeznań świadków oraz opinii biegłego ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują na to, że sprawcą kolizji był J. M. (1), a pozwany ponosi z tego powodu odpowiedzialność. Powództwo co do zasady podlegało więc uwzględnieniu.

Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 §1 zd.1 k.c.).

„Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi” (uchwała składu 7 sędziów SN z 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 112)

W toku postępowania dowodowego ustalono wysokość odszkodowania z uwzględnieniem wskazanego przez biegłego zakresu napraw i po ustaleniu wartości nowych części podlegających wymianie i kosztów robocizny z uwzględnieniem przyjętych w miejscu zamieszkania poszkodowanego stawek robocizny za tego rodzaju usługi.

Sąd przyjął, w oparciu o opinię biegłego, że wysokość szkody wynosi 62.503 zł netto z tytułu naprawy oraz koszty holowania i parkowania w kwocie 830 zł netto. W tym zakresie powództwo podlegało uwzględnieniu. O odsetkach rozstrzygnięto na podstawie art. 817 §1 k.c.

Z wyliczeń powódki wynikały koszty naprawy w kwocie 66.688,48 zł. Powódka ograniczyła jednak żądanie pozwu do kwoty wynikającej z wyliczeń biegłego sądowego i dokonała cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia w pozostałej części, czyli co do kwoty 4.185,48 zł. W tym zakresie Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 355 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania wydano na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, stosunkowo je rozdzielając.

Powódka wygrała sprawę w 93,80 %. Na koszty postępowania złożyły się opłata sądowa w kwocie 3.376 zł, wynagrodzenie biegłego w łącznej kwocie 7.403,59 zł i wynagrodzenia pełnomocników stron ustalone w kwocie po 3.600 zł w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r. poz. 490 ze zm. ) wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw w wysokości po 17 zł. Łącznie koszty postępowania wyniosły 18.013,59 zł, co oznacza, że powódka powinna ponieść kwotę 1.116,85 zł kosztów, a pozwany powinien ponieść 16.896,75 zł kosztów. Powódka poniosła kwotę 8.993 zł (opłata sądowa od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika i zaliczka na biegłego w wysokości 2.000 zł), a pozwany poniósł kwotę 3.617 zł na wynagrodzenie pełnomocnika. Różnicę kwoty jaką poniosła powódka i jaką powinna ponieść ma obowiązek zwrócić jej pozwany. Ponadto Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego, nie pokrytą zaliczką, brakującą część kosztów, które poniósł tymczasowo Skarb Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego.

SSR Magdalena Berczyńska-Bruś